



Bitwa pod Kłuszynem, Szymon Boguszowicz, ok. 1620 r.

BITWA POD KŁUSZYNYM

4 lipca 1610 r.

Na początku XVII wieku państwo moskiewskie przeżywało silny kryzys polityczny zwany smutą. Kryzys ten wiązał się m.in. ze zmianą dynastii panującej. Po śmierci ostatniego z Rurykowiczów cara Fiodora I (1698 r.) na tron wstąpił Borys Godunow, który nie zyskał powszechnego poparcia bojarów. Słabość państwa moskiewskiego i wewnętrzne niepokoje targające dziedzictwem carów pragnęli wykorzystać polscy możnowładcy, służnie upatrujący w rosnącym w siłę państwie moskiewskim zagrożenia dla Rzeczypospolitej i własnych, ogromnych majątków na wschodzie. Kiedy

w 1603 r. na Ukrainie, w dobrach Wiśniowieckich, pojawił się mnich Griszka Otriepow, podający się za Dymitra, cudownie ocalonego syna



Maryna Mniszechówna, ok. 1606 r.

Iwana Groźnego, magnaci podjęli grę i postanowili wykorzystać sytuację dla osadzenia na moskiewskim tronie powolnego sobie kandydata. W tzw. I Dymitriadę zaangażowały się wielkie rody możnowładcze. Wojewoda sandomierski Jerzy Mniszech organizował poparcie dla fałszywego carewicza, aranżując jednocześnie jego małżeństwo z własną córką Maryną. Sejm opowiedział się przeciw udziałowi Rzeczypospolitej w nadchodzącej awanturze, jej zdecydowanym przeciwnikiem był także kanclerz Jan Zamoyski. Jednak król, choć oficjalnie operacji nie poparł, po cichu udzielił zgody na zaciąg wojska. Mimo militarnych niepowodzeń, wyprawie szczęście sprzyjało, jako że w kwietniu 1605 r. zmarł car Borys Godunow, zaś

bojarzy poparli kandydaturę Dymitra, który po wkroczeniu do Moskwy 31 lipca 1605 r. został koronowany na cara. Polskie otoczenie nowego władcy uwierało rosyjskich bojarów, którzy już w 1606 r. wywołali bunt, na czele którego stanął ród Szujskich. Dymitr został zamordowany, podobnie jak większość Polaków przybyłych na ślub i koronację Maryny, zaś ona sama trafiła jako zakładniczka do niewoli. W rok później pojawił się na ziemiach kresowych Rzeczypospolitej kolejny cudownie ocalony Dymitr. On także zdołał z pomocą polskich magnatów zorganizować armię, co więcej, gdy odbił z rąk rosyjskich Marynę, ta, w wyreżyserowanym publicznym spektaklu, rozpoznała w nim męża. Ta próba zawładnięcia Moskwą nie powiodła się nawet w takim stopniu jak poprzednia, chociaż Dymitr II opanował ogromne obszary Rosji, korzystając z polskich sił zaciężnych i niechętnych Szujskim bojarów.

Dramatyczne wydarzenia w Rosji budziły z oczywistych powodów coraz żywsze zainteresowanie w Rzeczypospolitej, tym bardziej że panujący od 1606 r. car Wasyl Szujski zawarł w 1609 r. wymierzony przeciwko Polsce sojusz ze Szwecją. Król Zygmunt III Waza zareagował, wysyłając armię, która rozpoczęła oblężenie Smoleńska, potężnie umocnionego miasta, będącego kluczem do drogi na Moskwę. Istotne znaczenie miał również

fakt, że część bojarów, niechętnych panowaniu Szujskich, zaproponowała królowi koronę carów dla jego starszego syna Władysława.

Rosjanie wspólnie ze Szwedami rozpoczęli przygotowania do wysłania odsieczy dla miasta. Na początku czerwca wojska moskiewskie rozpoczęły koncentrację w rejonie Możajska, gdzie miały też przybyć oddziały cudzoziemskie. Dowództwo nad tymi siłami objął ks. Dymitr Szujski, brat cara. Zadaniem wojsk ks. Szujskiego było oczyszczenie kraju z oddziałów polskich, a następnie udzielenie pomocy załodze Smoleńska.

Wobec nadciągającego niebezpieczeństwa hetman polny koronny Stanisław Żółkiewski zasugerował Zygmunтови III wysłanie spod Smoleńska silnej grupy mającej uderzyć w głąb Rosji, a po uzyskaniu akceptacji króla sam stanął na jej czele.

14 czerwca grupa Żółkiewskiego dotarła do Białej, gdzie Rosjanie oblegali polską załogę. To zmusiło przeciwnika do odwrotu w kierunku Rżewa. Dwa dni później wojska hetmana połączyły się z Kozakami. Pod Carowym Zajmiszczem odcięto część sił wroga i oblężono je.

3 lipca polski podjazd uzyskał informację o dotarciu do odległego o 25 km Kłuszyna wojsk ks. Dymitra Szujskiego (około 30 000 Rosjan i 5000 cudzoziemców, głównie Szwedów). W tej sytuacji Żółkiewski, pozostawiwszy słabe siły do blokowania Zajmiszcza, wyruszył przed zachodem słońca, chcąc przed świtem zaskoczyć wroga. Siły polskie liczyły około 7000 ludzi (w tym ponad 5500 husarzy).

Po dotarciu na miejsce okazało się, iż nieprzyjacielskie wojska chroniły płoty i drewniane umocnienia, za którymi obozowały oddziały cudzoziemskie dowodzone przez Pontusa de la Gardie. Polacy zdołali rozebrać część ogrodzeń, tworząc przejścia, przez które mogła atakować jazda. Ze względu na ukształtowanie terenu (skrzydła obrońców chroniły z jednej strony bagna, a z drugiej rzeka Gzac) pozostawała Polakom możliwość czołowego uderzenia.

Pierwszy atak na wojska moskiewskie przypuściła z prawego skrzydła husaria. Ponieważ musiała nacierać poprzez wąskie luki między płotami



Wasył IV Szujski



PLAN BITWY POD KŁUSZYNEM – 4 lipca 1610 r.


 oddziały polskie


 kierunki natarcia oddziałów polskich

 rozebrane i płonące płoty

 2 polskie falkonetny

 oddziały rosyjskie

 oddziały sprzymierzone z Rosjanami (Szwedzi, Francuzi, Niemcy, Hiszpanie, Anglicy, Szkoci, Flamandzcy)

 kierunki odwrotu oddziałów rosyjskich i sprzymierzonych z nimi

(w szyku ścieśnionym), nie mogła wykorzystać swojego podstawowego atutu – impetu. Atakujący byli też ostrzeliwani przez cudzoziemską piechotę.

Jednak ponawiane natarcia doprowadziły do zamieszania w moskiewskich szeregach. Na rozkaz ks. Szujskiego część szwedzkiej jazdy (rajtarii) podjęła próbę walki z Polakami za pomocą karakolu (była to sztuka toczenia koniem wykorzystująca w starciu broń palną kosztem impetu). Żółkiewski rzucił przeciwko niej chorągiew Marcina Kazanowskiego, która rozbiła jazdę przeciwnika. Część cofających się rajtarów wpadła na stojące przy bramie obozu oddziały moskiewskie. Siły te, ulegając panice pod naciskiem polskiej jazdy, rzuciły się do ucieczki. Część żołnierzy moskiewskich zamknęła się w obozie.

Natomiast oddziały polskiego lewego skrzydła napotkały silny opór formacji cudzoziemskich, wykorzystujących warunki terenowe do wzmocnienia możliwości obronnych. Dopiero ogień 2 polskich armat (była to cała artyleria Żółkiewskiego) doprowadził do stworzenia wyłomów w palisadzie, za którą znajdowały się siły wroga. Wyłomy te zdołała poszerzyć nieliczna piechota. Wówczas atak jazdy doprowadził do rozbitcia oddziałów przeciwnika. Trzeba zaznaczyć, że ten etap bitwy był szczególnie dramatyczny. Husarzom przyszło atakować piechotę chronioną przez drewniane umocnienia, które taranowali piersiami bojowych koni, wystawiając się często na bezpośredni, flankowy ogień muszkietów. Na polu walki pozostały tylko silne, izolowane punkty oporu. Hetman, chcąc oszczędzić własnych żołnierzy, podjął negocjacje. W ich wyniku większość zaciężnych cudzoziemców przeszła na stronę Rzeczypospolitej, pozostali złożyli przysięgę, iż nie będą służyć Moskwie przeciwko polskiemu królowi. Po przysiędze tej zostali zwolnieni z niewoli.

Na widok przejścia wojsk cudzoziemskich na stronę Żółkiewskiego ks. Dymitr Szujski zbiegł z obozu. W jego ślady poszła reszta sił carskich.

Straty polskie pod Kłuszynem wyniosły ponad 200 zabitych i rannych żołnierzy oraz kilkaset osób spośród czeladzi. Przeciwnik miał stracić aż 15 000 ludzi; Polacy zdobyli też 11 dział i kilkadziesiąt chorągwi.

Po zakończeniu bitwy jeszcze tego samego dnia wieczorem wojska Żółkiewskiego powróciły pod Carowo Zajmiszcze, gdzie wkrótce oddziały moskiewskie złożyły broń.

Wyniki strategiczne i polityczne kłuszyńskiej batalii były imponujące. Złamany został duch oporu zwolenników cara Wasyla IV Szujskiego, swoich stronników zyskali zarówno Dymitr Samozwaniec II, jak i syn Zygmunta III, królewicz Władysław, którego szanse na tron carski znacznie wzrosły.

Wojska Żółkiewskiego 3 sierpnia dotarły pod Moskwę i 27 sierpnia hetman podpisał układ z Dumą, który przewidywał, że Rosja zachowa religię prawosławną oraz swój ustrój społeczny i polityczny, zaś nowym carem zostanie (po przejściu na prawosławie) królewicz Władysław. 28 sierpnia mieszkańcy Moskwy złożyli przysięgę na wierność carowi Władysławowi. 8 września Polacy wkroczyli na teren Kremla. Zarówno car Wasyl, jak i jego bracia, Dymitr i Iwan, a także patriarcha Moskwy Filaret zostali aresztowani i wywiezieni do Polski. Mennica moskiewska rozpoczęła bicie srebrnych monet z wizerunkiem nowego cara Władysława.

W tym samym czasie Dymitr II wraz z Maryną wycofał się do Kaługi. Opuszczony przez zaciężne oddziały polskie, które przeszły na stronę królewską w zamian za opłacenie żołdu, w grudniu 1610 r. został zamordowany.

Ostatecznie, ze względu na brak zgody króla Zygmunta III na zatwierdzenie układu z 27 sierpnia, do koronacji Władysława na cara nie doszło. Smoleńsk został zdobyty w czerwcu 1611 r. Polska załoga przebywała na Kremlu do listopada 1612 r., kiedy to, po niezwykle trudnym i dramatycznym dla obrońców oblężeniu, została zmuszona przez Rosjan do kapitulacji. Nowym carem w 1613 r. został Michał Romanow.



Stanisław Żółkiewski, hetman polny koronny

HOŁD RUSKI

Rok później, 29 października 1611 r., hetman Stanisław Żółkiewski w uroczystym, triumfalnym orszaku wkroczył ze swoim wojskiem do Warszawy, kierując się przez Krakowskie Przedmieście na Zamek Królewski.

Wzorem rzymskich wodzów hetman wiodł pokonanych przeciwników – cara rosyjskiego Wasyla IV Szujskiego, jego braci – Dymitra Szujskiego z żoną i Iwana Szujskiego, Michała Szeina oraz patriarchę moskiewskiego i całej Rusi Filareta.

Żółkiewski przedstawił ich senatowi, podnosząc w swej przemowie zmienność szczęścia. Przed Zygmuntem III

na tronie car Wasyl IV dotknął ziemi prawą ręką i ucałował ją, wódz wojsk moskiewskich Dymitr Szujski bił czołem o ziemię, a Iwan Szujski uczynił to trzykrotnie. Szujscy złożyli przysięgę wierności królowi Zygmuntovi i królewiczowi Władysławowi – nowemu carowi.



Carowie Szujscy na sejmie warszawskim 1611 r., Jan Matejko

Szujskich umieszczono na zamku w Gostyninie, gdzie Wasyl, Dymitr i jego żona Jekatierina zmarli w 1612 r. w trakcie zarazy. W 1620 r. król Zygmunt III nakazał wybudowanie kaplicy grobowej, w okolicach dzisiejszego zakończenia Krakowskiego Przedmieścia od strony Nowego Światu.

Tekst umieszczony na tablicy głosił: Jezusowi Chrystusowi Synowi Bożemu, Królowi Królów, Bogu zastępów, Chwała. Zygmunt Trzeci Król Polski i Szwecji zwyciężywszy wojska moskiewskie pod Kłuszynem, przyjął kapitulację stołecznej Moskwy, przywracając Smoleńsk Rzeczypospolitej. Wasyl Szujski, Wielki Książę Moskiewski, i jego brat Dymitr, dowódca, ujęci prawem wojennym i przyjęci. Mieszkając pod strażą w Zamku Gostynińskim, tamże dokonali żywota, pomny na los ludzki, składa tu ich szczątki. I choć ci wrogowie bezprawnie władali i bezprawnie berła dzierżyli, nie zostali pozbawieni pogrzebu. Na tym wzniesionym pomniku dla powszechnej pamięci potomnych rozkazuje umieścić swoje imię. Roku Pańskiego od narodzenia z Dziewicy 1620. Królowania Naszego w Polsce 33., w Szwecji 26.

W 1635 r. poselstwo rosyjskie uzyskało zgodę Władysława IV na wywiezienie trumien Wasyla, Dymitra i Jekatieriny Szujskich do Moskwy. Cara Wasyla pochowano uroczyście w tym samym roku, w Soborze Archanielskim w Moskwie.

Tablicę z Kaplicy Moskiewskiej zniszczono na polecenie ambasadora rosyjskiego w Polsce Nikołaja Repnina w okresie między 1764 a 1768 r. ■